

6 programów szpiegowskich Chin

3 kwietnia 2016

George Orwell w swojej futurystycznej powieści, opisywał władzę, która całkowicie kontroluje swoich obywateli. Dzisiaj Komunistyczna Partia Chin znacznie przekroczyła reżim opisany w książce angielskiego pisarza.

1. Program Big Intelligence. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego korzysta z niego od ponad 10 lat. Jego istnienie zostało upublicznione w 2014 roku. Program pozwala na kontrolę dosłownie wszystkich obywateli, ich położenie, życiorys. Najbardziej zaskakujący jest czas oczekiwania na „prześwietlenie” jednej osoby. Media dwa lata temu informowały, że program jest w stanie znaleźć lub zlokalizować ostatnie miejsce pobytu obywatela Chin w ciągu zaledwie 4 minut. Program jest siecią, która umożliwia przeglądanie obrazów z każdej kamery na całym świecie, szczególnie w Chinach. Kamery nie muszą znajdować się na ulicy, wystarczy że są one podłączone do wi-fi, wtedy dostęp władze chińskie mają nawet do prywatnych domów czy taksówek. Program działa szybko i sprawnie. Rząd zainwestował w niego dużą ilość pieniędzy, a kontrolę obywateli umożliwiają zainstalowane kamery. Tylko w samym mieście Chongqing (środkowe Chiny) władze zainstalowały 50 tysięcy kamer! W 2015 roku chińska policja ogłosiła, że dzięki programowi jest w stanie kontrolować ruchy wszystkich obywateli.

2. Social Credit System. Jest programem stworzonym do oceny każdej osoby. Każdy obywatel Chin jest oceniany pod względem efektywności pracy i zdolności. Ocena ta pozwala na określenie zdolności kredytowej czy nawet uzyskania pracy.

3. Internet Police. Wolność słowa, a nawet myśli jest całkowicie zakazana w Chinach. W tym kraju nie ma miejsca na

sprzeciw wobec jedynej słusznej władzy. Nie ma również na niego miejsca w Internecie. Aby to najlepiej zobrazować. W 2015 roku organizacja Freedom House przeprowadziła badanie mające na celu sprawdzenie wolności słowa w internecie. Badanie obejmowało 65 krajów. Chiny zajęły najniższe miejsce, przed nimi znalazły się takie kraje jak Kuba czy Syria. Komunistyczna Partia Chin zatrudniła ponad 500 tys. tzw. trolli internetowych, którzy dbają o dobre imię partii, państwa na forach i portalach społecznościowych. Internetowe słowne zbrodnie to takie, w których obywatel Chin promuje każdy inny ustrój poza „jedynym słusznym reprezentowanym przez Komunistyczną Partię Chin”.

4. Pre-Crime. Władze chińskie chcą stworzyć system, który miałby wykrywać dosłownie „chęć dokonania przestępstwa”. Za pomocą wnikliwej analizy informacji o obywatelach – nawet tych prywatnych – system ma za zadanie wykryć, który obywatel w najbliższym czasie będzie chciał dokonać przestępstwa. Brzmi zupełnie irracjonalnie, jednak dane jakie posiadają władze chińskie pozwalają na oparcie systemu na podstawie statystyk.

5. Car Spying. W każdej taksówce znajduje się kamera, jej obraz jest kontrolowany przez policję. Co więcej, każdy taksówkarz zobowiązany jest do posiadania numeru identyfikacyjnego dzięki któremu cała trasa jaką pokonuje samochód jest śledzona. Usprawnia to system identyfikacyjny obywateli i ludzi przyjezdnych. W samochodach najczęściej zamontowane są również mikrofony, dzięki czemu oprócz obrazu policja ma dostęp do rozmów jakie prowadzą pasażerowie.

6. Spying on Gadgets. Afery związane z podsłuchem nie są niczym zaskakującym dla każdego Polaka. W Chinach należy jednak liczyć się z faktem pełnej inwigilacji rozmów telefonicznych i wszelkich wiadomości. Oprócz telefonów, szpiegowane są inne urządzenia powszechnego użytku takie jak komputery, tablety. W 2014 roku w Hong Kongu odbył się protest przeciwko władzy. W efekcie wszyscy jego uczestnicy zostali później lub w trakcie zaatakowani. Informacje o atakach na

smartfonach opublikował Michael Shaulov z firmy Lagoon Mobile Security.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Na podstawie: TheEpochTimes.com

Źródło: Orwellsky.blogspot.com